

Częstochowa, 2 listopada 2011 r.

Szanowna Pani
Renata Kluczna
Redaktor Naczelna
Tygodnika Regionalnego "7 Dni"

Na podstawie art 31 i 32 ustawy Prawo Prasowe proszę o sprostowanie nieprawdziwych informacji zawartych w artykule "Kogo boi się Matyjaszczyk?" oraz w towarzyszących mu zestawieniach zamieszczonych w tygodniku "7 Dni" – wydanie z 27.10-02.11.2011 r., a także umożliwienie odpowiedzi na – zdaniem Urzędu Miasta Częstochowy – nieuzasadnioną krytykę prasową.

Sprostowania wymaga twierdzenie o „11-tysięcznej armii urzędników” oraz teza, że co ósmy pracujący mieszkaniec Częstochowy jest miejskim urzędnikiem. Autorka zalicza tym samym do grona urzędników m.in. nauczycieli wszystkich typów szkół, muzyków filharmonii, aktorów teatru, personel medyczny miejskiego szpitala i pogotowia ratunkowego, kierowców autobusów komunikacji miejskiej, obsługę wysypiska i oczyszczalni, pracowników socjalnych, osoby zatrudnione na stanowiskach technicznych wszelkich miejskich jednostek, spółek i instytucji. Poza tym nie bierze pod uwagę faktu, że sporo pracowników miejskich jednostek to mieszkańcy nie Częstochowy, a okolicznych gmin.

Trudno powiedzieć na jakiej podstawie autorka publikacji uważa też, że naturalny ruch kadrowy w miejskich jednostkach oraz stosunkowo niewielkie zmiany organizacyjne w Urzędzie Miasta spowodowały chaos, „w którym wszyscy, łącznie z urzędnikami, już dawno się pogubili”.

Biorąc pod uwagę precyzyjne informacje dotyczące stanów zatrudnienia w jednostkach przekazane tygodnikowi „7 Dni” taka sugestia nie znajduje uzasadnienia w faktach.

Odnosząc się do wykorzystanego w publikacji porównania Częstochowy z Radomiem, którego miarodajność trudno ocenić, bo bazuje na niepełnych danych, pragnę poinformować, że Urząd Miasta Częstochowy – wbrew temu, co sugeruje autorka artykułu – analizuje zarówno stan zatrudnienia, jak i koszty administracyjne. Robi to nie tylko w ramach zadań budżetowo-finansowych, ale także np. w ramach projektu „Benchmarking z innymi organizacjami”. W ramach tego projektu prowadzi badania porównawcze w grupie 15 miast, dotyczące m.in. kosztów administracyjnych. Z ostatniego raportu wynika, że w zakresie wysokości miesięcznych wydatków na administrację w przeliczeniu na jednego mieszkańca w 2010 r. Częstochowa plasowała się dopiero na 13 pozycji, wydając – w tym zakresie - znacząco mniej niż inne ośrodki. Nie oznacza to oczywiście, że postulat racjonalizacji zatrudnienia – zapowiadanej i realizowanej w ostatnim okresie - nie był zasadny (za 2010 r. Częstochowa – jeżeli chodzi o liczbę pracowników UM w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców miasta zajmowała w gronie 15 miast piątą

pozycję).

Odnosząc się do tabeli zawartych w artykule wnioskuję o publikację – w formie sprostowania – tabeli przesłanej wcześniej autorce, której niestety w publikacji nie wykorzystano. Jest to zestawienie stanu zatrudnienia w miejskich jednostkach organizacyjnych na dzień objęcia stanowiska przez prezydenta Krzysztofa Matyjaszczyka (10 grudnia 2010 r.) ze stanem na dzień, w którym pytanie ze strony dziennikarki zostało skierowane do Urzędu Miasta (18 października 2011 r.). Zestawienie to oparte na aktualnych informacjach zebranych przez referat kadr UM z miejskich jednostek pokazuje, że zatrudnienie zmniejszyło się o 228 osób (w tym 40 osób w samym UM). Jeżeli dodać do tego 128 osób, o które obniżył się stan zatrudnienia w częstochowskiej oświacie w roku szkolnym 2011/12 w stosunku do roku szkolnego 2010/2011, daje nam to liczbę 356 osób, o których zracjonalizowano stan zatrudnienia w miejskich jednostkach. To są dane rzeczywiste – w odróżnieniu od tych, które zostały opublikowane w tygodniku "7 Dni".

L p	Nazwa jednostki, spółki	Stan zatrudnienia		Stan zatrudnienia	
		na 10.12.2010r.		na 18.10.2011r.	
		osoby	etaty	Osoby	etaty
1	Urząd Miasta	845	837,75	805	798,5
2	MZDiT	130,00	128,00	117,00	116,63
3	Żłobek Miejski	36,00	35,00	36,00	35,00
4	Cmentarz Komunalny	23,00	23,00	23,00	23,00
5	Miejski Szpital Zesp.	830,00	814,26	826,00	810,26
6	Stacja Pog. Ratun.	322,00	315,75	318,00	311,00
7	O.P.K. Gaude Mater	9,00	8,75	9,00	8,75
8	Miejska Galeria Szt.	24,00	22,75	24,00	23,00
9	Biblioteka Publ.	126,00	109,50	126,00	110,00
10	Filharmonia Częst.	102,00	98,63	95,00	91,63
11	Teatr	87,00	83,25	80,00	76,50
12	Muzeum Częst.	65,00	63,00	64,00	62,00
13	MOSiR	118,00	115,80	94,00	93,50
14	Oczyszczalnia Ścieków	106,00	106,00	107,00	107,00
15	CZPK	83,00	82,50	81,00	80,50
16	ZGM	169,00	166,75	159,00	158,75
17	MPK	762,00	755,26	766,00	761,84
18	ARR	33,00	32,00	33,00	30,30
19	OPOPA	32,00	29,08	28,00	26,83

20	MOPS	626,00	617,33	546,00	538,35
21	Dom Pomocy Społ.	122,00	117,58	124,00	119,66
22	Miejski Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy	5,00	4,25	5,00	4,25
23	Rodzinny Dom Dziecka NR 2	2,00	1,50	2,00	1,50
24	RDDZ NR 3	2,00	2,00	2,00	2,00
25	RDDZ NR 4	2,00	2,00	2,00	2,00
26	Wielofunk. Plac. Opiek. Wych.	36,00	32,00	36,00	33,50
27	PUP	173,00	171,25	167,00	165,00
28	SM	120,00	117,50	95,00	92,15

Autorka – w "swoich" tabelach – wykorzystwała wprawdzie częściowo dane z odpowiedzi prezydenta miasta na interpelację jednego z częstochowskich radnych, zawierającej stan zatrudnienia na dzień 30 czerwca 2011 r. Problem w tym, że odpowiedź ta, co łatwo sprawdzić np. poprzez stronę BIP Miasta Częstochowy, zawiera zestawienie dotyczące ogólnej liczby zatrudnionych na ww. dzień i liczbę pracowników przyjętych w okresie od 1 stycznia do 1 lipca 2011 r. Nie zawiera natomiast porównania między stanami zatrudnienia, a także liczby osób w tym czasie zwolnionych (trzeba pamiętać dodatkowo, że są to dane już nieaktualne, bo sprzed kilku miesięcy). Tych wyliczeń związanych z bilansem między zwolnionymi a zatrudnionymi – nie wiadomo na podstawie jakich i gdzie zdobytych informacji – dokonała w artykule sama autorka, aby udowodnić z góry założoną tezę, że w zakresie stanu zatrudnienia praktycznie nic się nie zmieniło. Absurdalności wyliczeń tygodnika "7 Dni" dowodzi np. fakt zaliczenia po stronie przyjęć w Urzędzie Miasta: 12 pracowników w Biurze Funduszy Europejskich, 18 w wydziale Promocji Zatrudnienia i Spraw Społecznych czy 6 w Wydziale Kultury, Promocji i Sportu. Tymczasem te rzekomo nowe przyjęcia były przenosinami pracowników w ramach urzędu po zmianach organizacyjnych i innym podziale zadań między wydziałami. Przytoczone wyżej fakty wskazują naocznie, że publikacja w znaczący sposób mija się z prawdą.

Dlatego trudno publikację "Kogo boi się Matyjaszczyk?" ocenić inaczej, jak - nie liczące się z faktami - pisanie według z góry ustalonej tezy, nie mające nic wspólnego z rzeczą analizą problemu.

Włodzimierz Tutaj
rzecznik prasowy UM Częstochowy